

# Dziś rozpoczyna się nowy rok szkolny dla pracujących

WARSAWA (PAP). 5 bm. rozpoczyna się nowy, 20 z kolei w Polsce ludowej rok oświaty w systemie szkolnictwa dla pracujących. Centralna uroczystość inauguracji nowego roku odbędzie się w gorzowskich zakładach włókienniczych. Szkolnictwo dla pracujących — oświadczył sekretarz CRZZ Czesław Wiśniewski — rozwinęło się w minionym roku-leciu w ważną część systemu oświaty i wychowania. W okresie tym

# 15-lecie pracowniczych kas zapomogowo-pożyczkowych

WARSAWA (PAP). Pod przewodnictwem Ignacego Łogi-Sowińskiego odbyło się w piątek w Warszawie wspólne posiedzenie Prezydium i Komitetu Wykonawczego CRZZ. Zasadniczym tematem obrad była działalność pracowniczych kas zapomogowo-pożyczkowych, które w br. obchodzą 15-lecie swego istnienia.

W dyskusji omówiono szereg postulatów zgłaszanych przez członków w sprawie regulaminu kas. Ponowiono m. in. umożliwienie długoletnim członkom kas, posiadającym na swych kontach znaczne kwoty, zwrot części wkładów bez utraty praw członkowskich. Postulowano również przedłużenie kadencji zarządów kas o jeden rok, tak aby

zakończono budowę drogi przez Hindukusz. Gratulacje z ZSRR. Moskwa (PAP). Nikita Chruszczow i Anastas Mikojan przestali do króla Afganistanu — Mohammeda Zahir - Szaha, depeszę z gratulacjami w związku z zakończeniem budowy drogi samochodowej przez Hindukusz.

Nowe międzynarodowe lotnisko w Moskwie. Moskwa (PAP). W odległości 35 km na północny-zachód od Moskwy otwarto w czwartek nowe lotnisko międzynarodowe — Szeremetiewo. Może ono w ciągu godziny przetransportować półtora tysiąca pasażerów.

Konferencja naukowa w sprawie II wojny światowej. Berlin (PAP). W piątek zakończono w Berlinie dwudniowe obrady konferencji naukowej, zwołanej w związku z XXV rocznicą wybuchu II wojny światowej. Na konferencji, w której uczestniczyło około 200 naukowców z NRD oraz z wielu innych krajów dokonano analizy przyczyn wojny oraz antyfaszystowskiej walki prowadzonej pod przewodnictwem Komunistycznej Partii Niemiec przeciwko reżimowi hitlerowskiemu. Zdemaskowano również próby sfalszowania historii II wojny światowej, podejmowane przez historyków zachodniemieckich.

# Bardziej niż kiedykolwiek jest konieczne umocnienie jedności szeregów komunistów

## Przemówienie N. Chruszczowa przy podpisaniu wspólnego oświadczenia radziecko-czechosłowackiego

PRAGA (PAP). W piątek w Pradze odbyła się uroczystość podpisania wspólnego oświadczenia radziecko-czechosłowackiego. Oświadczenie podpisał: pierwszy sekretarz KC KPZR, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, N. S. Chruszczow i pierwszy sekretarz KC KP Czechosłowacji, prezydent CSRS, Antonin Novotny. Po podpisaniu oświadczenia A. Novotny i N. S. Chruszczow wygłosili przemówienia.

Spotykaliśmy się i spotykamy jako oddani przyjaciele i wyznawcy tych samych idei w naszej wspólnej walce o komunizm. Dziękując za serdeczne i braterskie przyjęcie mówca zapewnił, że w Związku Radzieckim

# N. Chruszczow złoży wizytę w Bonn

BERLIN (PAP). Jak donosi agencja ADN, korespondent dziennika „Neues Deutschland” w Bonn dowiaduje się w ambasadzie radzieckiej w NRF, że przez wiceprezesa Rady Ministrów ZSRR, N. S. Chruszczowa przybędzie do Bonn dla przeprowadzenia rozmów politycznych. Terminu tej wizyty jeszcze nie ustalono. Jak podaje prasa zachodniemiecka, nastąpi ona przypuszczalnie w lutym lub marcu przyszłego roku.

# Wizyta de Gaulle'a w ZSRR?

PARYŻ (PAP). Agencja Reutera ogłosiła, że w dobrze poinformowanych kołach francuskich mówi się o możliwości wizyty de Gaulle'a w Moskwie w grudniu br. z okazji 20 rocznicy podpisania francusko-radzieckiego układu o przyjaźni. Agencja France Presse komunikuje ze swej strony, że „koła oficjalne Paryża nie są poinformowane o mającej nastąpić wizycie de Gaulle'a w Związku Radzieckim”.

# Intensywne narady wokół problemu Cypru toczą się w Atenach

PARYŻ — NIKOZJA (PAP). Premier Grecji Papandreu i ministrowie spraw zagranicznych i obrony Kostopulos i Garufalas konferowali w piątek ponad 3 godziny z przybyłym do Aten cypryjskim ministrem spraw zagranicznych, Kiprianu. Po zakończeniu tego spotkania minister Kostopulos oświadczył, iż dotyczyło ono kwestii luzowania części garnizonu wojsk tureckich stacjonowanego na Cyprze oraz sprawy spróbowania mandatu międzynarodowych sił ONZ na wyspie, jednakże w kwestiach tych nie podjęto decyzji. W obradach nie uczestniczył dowódca cypryjskiej

# Wł. Gomułka przyjął ambasadora B. Lewandowskiego

WARSAWA (PAP). 4 bm. I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka przyjął stałego przedstawiciela Polski w ONZ — ambasadora Bohdana Lewandowskiego.

# SS-owscy świadkowie bronią swych kolegów w frankfurckim procesie oświęcimskim

BONN (PAP). Czterech świadków obrony, b. esowców, którzy zatrudnieni byli w oświęcimskim obozie, zeznali zgodnie w piątek przed sądem we Frankfurcie n. Menem że nie widzieli masowych eksterminacji więźniów w obozie i dowiedzieli się o tym jedynie z pogłosek. Jeden z nich, Ludwig Holze z Kassel, nie został przez sąd zaprzysiężony, a uwagi na to, że istnieje podejrzenie o jego współudział w zbrodniach oświęcimskich, B. SS-obersturmfuehrer Johann Becker na pytanie prokuratora w sprawie oskarżonego Kaduka przyznał: „Znany on był jako postrach obozu”.

# Tymczasowy minister sprawiedliwości USA

WASZINGTON (PAP). Biały Dom podał do wiadomości, iż do chwili mianowania nowego ministra sprawiedliwości na miejsce Roberta Kennedy'ego, który ustąpił ze względu na wysunięcie jego kandydatury w wyborach do senatu, ministrem sprawiedliwości kierować będzie Nicholas Katzenbach, dotychczasowy wiceminister tego resortu.

# V kongres światowej federacji miast bliźniaczych obraduje w Warszawie

WARSAWA (PAP). W piątek, rozpoczął się w Warszawie V kongres światowej federacji miast bliźniaczych. Bierze w nim udział 400 delegatów, reprezentujących 175 miast z 27 krajów.

Chór „Harfa” wykonuje hymny Polski oraz federacji. Kongres otwiera wiceprzewodniczący rady wykonawczej SFMB, przewodniczący prezydium St. RN — Janusz Zarzycki.

W imieniu rządu polskiego przemówienie powitalne wygłasza wicepremier Zenon Nowak. Następnie zabiera głos Janusz Zarzycki.

Obecnie, jak stwierdził mówca, przeciętnie co piątą mieszkaniec kuli ziemskiej żyje w mieście, którego zaludnienie przekracza 20 tys. osób. Znaczący to, że ludność miasta stanowi ok. 20 proc. ludności świata. W roku 2000 ludność miejska wzrośnie do 3,5 mld i mieszkańcy miast będą stanowili ok. 50 proc. ludności naszego globu. Konieczne więc będzie zapewnienie im odpowiednich warunków życia i pracy, co wymaga bardzo poważnych nakładów finansowych.

Referat przewodniczącego SFMB — Doudou Thiama, który osobiście nie mógł przybyć do Warszawy, wygłosił pełnomocnik generalny SFMB — Jean Marie Bressand.

D. Thiama wyraził na wstępie podziękowanie dla rządu i narodu polskiego oraz mieszkańców Warszawy za gościnność. Dowodem wzrastającego znaczenia federacji na forum międzynarodowym jest przyznanie jej przez UNESCO i ONZ statutu doradczego.

Pokój nie powinien opierać się na wrażliwej równowadze sił między antagonistycznymi blokami; nie powinien też być wynikiem strachu przed katastrofą atomową czy termojądrową. Pokój powinien być oparty na szczerym pragnieniu prowadzenia wspólnego życia, zastępując stosunki sił stosunkami zaufania. Z tego punktu widzenia związki bliźniacze są potężnym środkiem działania.

Federacja wychodzi poza ramy wszystkich podziałów jakie zna świat współczesny. Żyjemy w epoce, kiedy wzajemna pomoc międzynarodowa staje się absolutną koniecznością. Państwo, jakkolwiek byłaby jego potęgą gospodarczą i jakikolwiek byłby jego potencjał ludzki nie może pozwolić sobie na życie w zamkniętej skorupie. Podobnie miasta i jednostki nie zyskują nic, pozostając poza nurtem ludzkim i kulturalnym, który obejmuje nasz wszechświat.

Jest przede wszystkim jednym z zadań naszego ruchu wykazać na konkretnych przykładach, że współpraca jest drogą owocną i obiecującą dla ludzkości. Po przerwie pełnomocnik generalny światowej federacji miast bliźniaczych Jean Marie Bressand i radca kulturalny — Jean Marie Chavalier przedstawili sprawozdanie z działalności

# „Prawo i pięść” wkrótce na ekranach

WARSAWA (PAP). Reżyserzy Jerzy Hoffman i Edward Skórzyński przedstawili w piątek warszawskim dziennikarzom swój najnowszy film „Prawo i pięść” nakręcony na podstawie powieści Józefa Hena, który jest także autorem scenariusza. Akcja tego sensacyjnego filmu rozgrywa się na ziemiach zachodnich tuż po wojnie. Film „Prawo i pięść” reprezentował naszą kinematografię na ostatnim festiwalu w Karlowych Varach.

# Więcej towarów i usług zapowiada drobna wytwórczość

WARSAWA (PAP). Zwiększenie dostaw towarów na zaopatrzenie rynku, rozwój usług dla ludności oraz dalszy wzrost produkcji na eksport — oto główne zadania drobnej wytwórczości w roku przyszłym. Podstawowe założenia projektu planu na rok 1965 omówił prezydent Komitetu Drobnej Wytwórczości, które obradowało 4 bm. Przewiduje się, że wartość produkcji przemysłu drobnego wyniesie ok. 77 mld zł, a więc o prawie 77 proc. więcej w porównaniu z br.

Przewidywany przebieg pogody dla wybrzeża wschodniego na 5 dni. Południe. Temperatura od 10 stopni rano do 25 w ciągu dnia. Wiatry słabe, południowo-wschodnie. Temperatura wody w rejonie trójmiasta wynosiła wczoraj 17 stopni.



Nad województwem bydgoskim przeszedł huragan, który spowodował bardzo znaczne szkody. Na zdjęciu: usuwanie szkód w Sompólnie. CAF — fot. Gill

# Kiedy wybory do Izby Gmin?

LONDYN (PAP). Po czwartkowym spotkaniu czolowych przywódców partii konserwatywnej przeważa w Londynie pogląd, że wybory powszechne do Izby Gmin odbędą się 15 października. Jednakże dzienniki zbliżone do Labour Party twierdzą, że premier Home odroczy datę wyborów do ostatniej chwili, to jest do ostatnich dni października. Jedno jest pewne — w związku z wizytą królowej Elżbiety w Kanadzie — wybory nie odbędą się przed połową października.

# Centralne dożynki w radio i TV

WARSAWA (PAP). 6 września br. Polskie Radio w programie I i II oraz w programach wszystkich rozgłośni wojewódzkich, telewizja w programie ogólnopolskim transmitować będą od godz. 9.50 przebieg centralnych uroczystości dożynkowych ze Stadionu Dzień sięciolecia w Warszawie.

# Nowy ambasador PRL w Szwajcarii

W dniu 1 września br. ambasador nadzwyczajny i pełnomocnik PRL w Konfederacji Szwajcarskiej, Tadeusz Kropczyński, złożył listy uwierzytelniające prezydentowi i wiceprezydentowi Szwajcarii, Ludwigowi von Moosowi.





Przemówienie N. Chruszczowa

Dokończenie ze str. 1

Imperialiści rozumieją znaczenie jedności w naszych szeregach. Nie na próżno niektórzy zachodni politycy wyszukują według ich określenia, "słabe punkty" w naszej wspólnocie socjalistycznej w nadziei na jej rozbięcie. Przekonawszy się że przywrócenie w krajach socjalizmu dawnych ustrojów jest sprawą beznadziejną, imperialiści strategicznie przeszli obecnie do nowej taktyki stawiają oni na możliwość ożywienia nacjonalizmu i szowinizmu, a tym samym rozbięcia sił socjalizmu. N. S. Chruszczow stwierdził, że polityka przywódców KPCh oddaje imperialistom nieocenione usługi, wskazując przy tym na ożywienie agresywnych poczynań imperialistycznych w Azji południowo-wschodniej.

Po wskazaniu na znaczenie jedności w światowym ruchu komunistycznym mówca podkreślił konieczność zwolnienia narady przedstawicieli partii marksistowsko-leninowskich.

Przywódcy Komunistycznej Partii Chin przez długi czas udawali inicjatorów szybkiego zwolnienia narady partii komunistycznych i robotniczych. Teraz jednak dokonali zwrotu o 180 stopni.

Nie jest sprawą przypadkową, że burżuazyjna propaganda tak aktywnie przyznacza się do rozpowszechniania oszczerczych materiałów pochodzących ze źródeł chińskich — stwierdził Chruszczow. — Wychodzi to na korzyść najbardziej wyprzedzonej soldatesce amerykańskiej i siłom militarystycznym — odwetowym w Niemczech zachodnich. Jest rzeczą charakterystyczną, że w NRF stwarza się najbardziej godną warunków dla drukowania i rozpowszechniania pekińskiej literatury.

Partia komunistyczna jest tam zdelegalizowana, komunistów prześladowa się i osadza w więzieniach, natomiast oszczercze materiały chińskie skwapliwie powielają się i rozpowszechniają. Wypowiadając się za potrzebą zwolnienia narady bratnich partii komunistycznych i robotniczych N. S. Chruszczow stwierdził, że aby doprowadzić do zbliżenia stanowisk, trzeba się spotykać, potrzebna jest dobra wola i chęć przewyżczenia rozbieżności oraz zespolenia wszystkich komunistów. Nie sprzyja temu stanowisko chińskich przywódców, którzy uchylają się od rzeczowej, uczciwej dyskusji, prowadzącej do wyjaśnienia, w czym tkwią rozbieżności.

Informacji na ten temat udzielił dziennikarzom na ostatniej konferencji prasowej wiceminister żeglugi Jan Wiśniewski, omawiając jednocześnie założenia na rok 1965 żeglowności w naszym czytelnikowi we wczorajszym numerze „Dziennika Bałtyckiego”.

Na koniec 1 półrocza br. flota PLO i PZM liczyła 173 statki o tonażu 1.004.083 DWT. Jednostki te przewiozły 4.437 tys. ton tj. o 26,3 proc. towaru więcej niż w I półroczu 1963. Jednocześnie spadła ilość towarów przywiezionych na statkach dzierżawionych przez tych armatorów.

Ogółem, przedsiębiorstwa żeglugi morskiej uzyskały w I półroczu ponad 44 mln dolarów wpływów tj. 27 proc. więcej aniżeli w analogicznym okresie ubiegłorocznym. Wynik ten jest tym cenniejszy, iż potencjał floty handlowej wzrósł w tym samym czasie zaledwie o 6 proc.

Nader pozytywnie układały się wyniki finansowe przedsiębiorstw armatorskich. Statki pod białoczerwona banderą przyniosły naszej gospodarce ponad 100 mln zł zysku, tj. trzykrotnie więcej niż 2 lata temu. (pierwsze półrocze ubiegłego roku ze względu na ostrą zimę zamknięte zostało strata). Szczególnie widoczną poprawą w gospodarce finansowej nastąpiła w szcześliwym przedsiębiorstwie — PZM, Polskie Linie Oceaniczne wybijają się „now” w zakresie gotowości technicznej floty. M. in. ilość awarii statków PLO spadła o 32,7 proc.

O tych pozytywnych wynikach floty handlowej zaledwie dowody główne osiągnięcia eksploatacyjne załóg i administracji oraz zwiększone wydatki o obniżenie kosztów, realizowane w oparciu o konkretną dyskusję przed IV Zjazdem.

Porty morskie wykazują też znaczny, ponadplanowy zysk. Na podkreślenie zasłużył też wzrost szybkości przeładunków. Oto np. 1 tys. ton drobnicy dokrzy-

Pomyślny rok naszej floty, rybołówstwa i portów

Pomyślny jest tegoroczny okres dla naszej gospodarki morskiej. Wszystkie jej działy, poza żeglugą śródlądową, osiągnęły wyższy poziom usług od planowanych na pierwsze półrocze — małe aktualnie zadania zostały wykonane w większym stopniu niż w latach ubiegłych.

Informacji na ten temat udzielił dziennikarzom na ostatniej konferencji prasowej wiceminister żeglugi Jan Wiśniewski, omawiając jednocześnie założenia na rok 1965 żeglowności w naszym czytelnikowi we wczorajszym numerze „Dziennika Bałtyckiego”.

Na koniec 1 półrocza br. flota PLO i PZM liczyła 173 statki o tonażu 1.004.083 DWT. Jednostki te przewiozły 4.437 tys. ton tj. o 26,3 proc. towaru więcej niż w I półroczu 1963. Jednocześnie spadła ilość towarów przywiezionych na statkach dzierżawionych przez tych armatorów.

Ogółem, przedsiębiorstwa żeglugi morskiej uzyskały w I półroczu ponad 44 mln dolarów wpływów tj. 27 proc. więcej aniżeli w analogicznym okresie ubiegłorocznym. Wynik ten jest tym cenniejszy, iż potencjał floty handlowej wzrósł w tym samym czasie zaledwie o 6 proc.

Nader pozytywnie układały się wyniki finansowe przedsiębiorstw armatorskich. Statki pod białoczerwona banderą przyniosły naszej gospodarce ponad 100 mln zł zysku, tj. trzykrotnie więcej niż 2 lata temu. (pierwsze półrocze ubiegłego roku ze względu na ostrą zimę zamknięte zostało strata). Szczególnie widoczną poprawą w gospodarce finansowej nastąpiła w szcześliwym przedsiębiorstwie — PZM, Polskie Linie Oceaniczne wybijają się „now” w zakresie gotowości technicznej floty. M. in. ilość awarii statków PLO spadła o 32,7 proc.

O tych pozytywnych wynikach floty handlowej zaledwie dowody główne osiągnięcia eksploatacyjne załóg i administracji oraz zwiększone wydatki o obniżenie kosztów, realizowane w oparciu o konkretną dyskusję przed IV Zjazdem.

nasi przeładowywali średnio ostatnio w czasie o 5 go dzin krótszym niż poprzednio.

Następna branża morska — rybołówstwo również nie pozostaje w tyle.

W I półroczu br. nasi rybacy złowili ok. 113 tys. ton ryb, tj. 15,8 proc. więcej niż w analogicznym okresie ub.

„Hugo Kollataj” i „Norwid” już wykonały swe roczne zadania

Już dwa statki linii południowoamerykańskiej PLO doniosły o przedterminowym wykonaniu rocznych zadań. Są to motorowce „Hugo Kollataj” i „Norwid”.

Motorowiec „Hugo Kollataj” jest najstarszym statkiem tej linii PLO, obsługiwanej przez nowoczesne statki, a mimo to uzyskał on bardzo dobry czas podróży o krężnej (tj. z Gdyni do Ameryki Południowej i z powrotem), wynoszący zaledwie 103 dni. Jest to rzadkim osiągnięciem na tej linii. W tym czasie statek przewiózł 17 538 ton drobnicy i wypracował nadwyżkę dewizową w wysokości 225 tysięcy dolarów. Dzięki przedterminowemu wykonaniu rocznych zadań przez motorowców „Hugo Kollataj” i „Norwid” wykona w tym roku jeszcze jeden ponadplanowy rejs. Kapitanem tego wzorowego statku jest kpt. ż. w. Roman Zada. (am)

250 ton suszonych... ośmiornic w ładowniach m/s „Wł. Bromewski”

Niezwykły jak na europejskie podniebienia smakowity załadunek został niedawno na statek PLO „Władysław Bromewski” w koreańskim porcie Chungjin. Składa się nań 250 ton suszonych... ośmiornic, przeznaczonych dla kupców w Hong - Kongu. Podobno — tak twierdzi smakosze — suszone ośmiornice mają smak zbliżony do suszonych flaków i są tam gotowane w kawałkach na zupy względnie gotowane i podawane wraz z prażonym ryżem. (a)

roku. Szczególnie dynamiczny wzrost połowów notują dalekomorskie przedsiębiorstwa państwowe. Dotychczasowe wyniki pozwalają przypuszczać, iż rynek nasz zaopatrzone zostanie w tym roku w przeszło o 9 proc. rybołówstwa więcej, aniżeli planowano. Zwiększy się zwłaszcza dostawa filetołów, marynat i ryb wędzonych. Przewiduje się też przekroczenie eksportu konserw rybnych przy jednoczesnym ograniczeniu importu tego asortymentu, jak również ryb mrożonych i solonych śledzi.

W 1962 roku rybołówstwo odловиło 164 tys. ton, natomiast w roku bieżącym przewiduje się 232,5 tys. ton przy przekroczeniu planów połowów o 4,3 proc. Osiągnięto w 2 ostatnich latach przyrost połowów i możliwość przekraczania planów, w głównej mierze należy przypisać zwiększeniu floty statków oceanicznych operujących na łowiskach atlantyckich. Jednostki te przekroczyły zakładaną wydajność połowów uzyskując wysoką rentowność. W bież. roku szczególnie obfite są połowy śledzi dalekomorskich, karmazynów i szprotki.

Dobrymi wynikami legitymują się też morskie stocznie remontowe. Składają się na to: skrócone cykle remontów statków, rozwinięcie nowej produkcji — budowa kutrów rybackich i silników oraz podniesienie wartości produkcji globalnej i systematyczne zwiększanie współczynnika zmianowości.

O 15 proc. wzrosła też w bież. półroczu produkcja stoczni rzecznych.

Jedyną branżą nadzorowaną przez Ministerstwo Żeglugi, której gospodarka kształtuje się w niezadowalający sposób, jest żegluga śródlądowa. Dotyczy to głównie niedostatecznej ilości przewożonych towarów, ponieważ 2,6 milionów przewożonych pasażerów, to frekwencja o połowę wyższa od ubiegłorocznej.

Łączna wartość usługi i produkcji przedsiębiorstw reortu żeglugi wyniosła w I półroczu br. 3,85 miliarda złotych, tj. o przeszło 750 mln więcej niż w I półroczu 1963 roku. Stan ten pozwala przypuszczać iż na koniec bież. roku resort żeglugi osiągnie pół miliarda złotych, przekraczając plan roczny o 6 proc. oraz ok. 300 mln zł akumulacji ponadplanowej. (sta)

SPORT WISPORT WISPORT „Szlakiem obrońców Gdańska” — doroczna sztafeta uliczna o puchar przechodni Polskiego Radia

Po raz drugi już rozgłoszenia gdańska Polskiego Radia wspólnie z Miejskim Komitetem Kultury Fizycznej i Turystyki w Gdańsku organizują dla uczczenia pamięci obrońców Gdańska w 1939 r. sztafetę uliczną o puchar przechodni Polskiego Radia.

Ta wielka impreza zdobywa sobie coraz większe uznanie nie tylko organizatorzy sportowych naszego województwa, ale i spore zainteresowanie gdańskiego społeczeństwa. O ile w ub. roku na starcie wzięliśmy 13 sztafet, to w najbliższą niedzielę 6 bm. na trasę wyruszy już 20 zespołów sztafetowych, reprezentujących poszczególne powiaty i miasta wydzielenie oraz większe kluby sportowe.

W br. roku prowadzona będzie oddzielna klasyfikacja dla sztafet klubowych i sztafet powiatowych, przy czym jednak główna nagroda przechodnia przypadnie najlepszemu zespołowi z obu tych grup.

Pragnąc umożliwić mieszkańcom Gdańska lepsze obserwowanie przebiegu walki na trasie, organizatorzy zmienili w br. roku trasę. Start nastąpi o godz. 17 w Nowym Porcie u zbiegu ulic Szkolnej i Oliwskiej, skąd uczestnicy biegu ruszą na trasę, prowadzącą ulicami: Oliwską, Krasińskiego, Gdańską, Chrobrego, Kościuszki, Grunwaldzką (przez centrum Wrzeszcza), Al. Zwycięstwa, Podwalem Grodzkim, Wałami Jagiellońskimi i Długą do mety, która znajdować się będzie przed Dworem Artusa na Długim Targu. Przybycie sztafet na metę spodziewane jest ok. godz. 17,35—17,45.

Zanim jednak sztafety ruszą ze startu (o godz. 17), wszyscy uczestnicy tej pięknej imprezy złożą hołd bohaterom obrońcom Gdańska poległym w 1939 r. Uroczystość ta odbędzie się o godz. 15 przed pomnikiem

— mauzoleum na Westerplatte.

Każda sztafeta uczestnicząca w niedzielnym biegu ulicznym „Szlakiem obrońców Gdańska” składa się z 16 osób (w tym 3 kobiety), przy czym mężczyźni będą mieli do przebiegnięcia odcinki od 800 do 1000 m, kobiety zaś ok. 400 m.

Niezależnie od głównej nagrody Polskiego Radia zwycięzcy w poszczególnych grupach otrzymają nagrody ufundowane przez WKRFIT oraz MRN. Strona organizacyjna imprezy zapowiada się również imponująco, jak sportowa. Wystarczy wspomnieć, że dwu głównym organizatorom, tzn. Polskiemu Radiu i WKRFIT dzielnie pomagają GOZLA, ZBOWID, Jednostki wojskowe i inne organizacje społeczne z terenu miasta Gdańska.

Tak więc w niedzielę wszyscy mieszkańcy Gdańska spotykają się na trasie ulicznego biegu sztafetowego „SZLAKIEM OBROŃCÓW GDAŃSKA”. R.St.

Rekord świata radzieckich lotników

Zasłużony radziecki pilot, Borys Galickij, ustanowił rekord świata w locie na 100-kilometrowym zamkniętym odcinku w kategorii śmigłowców. Lecąc na śmigłowcu „MI-6” uzyskał on średnią szybkość 340 km na godz. Poprzedni rekord, należący do Francuza Boulet, wynosił 334,28 km na godz. 50-letni Galickij jest już posiadaczem 5 rekordów świata w kategorii śmigłowców.

Górnik - Dukla na antenie PR

Polskie Radio przeprowadzi bezpośrednio transmisję z całego meczu piłkarskiego o klubowy Puchar Europy Dukla Praga - Górnik Zabrze, który odbędzie się w stolicy CSRS w najbliższą niedzielę. Początek transmisji o godz. 15.30 w programie I.

Nowe wysokie wygrane 30. VIII. 1964 r. 320.066 zł w Sztumie WYSOKICH WYGRANYCH W NASTĘPNYCH Zakładach Mieszkańcom Wybrzeża życzy P.P.T.S.

STOCZNIĄ POŁOŻONA W GDANSKU ul. Marynarki Polskiej 177 z dniem 1 września 1964 roku rozpoczyna nabór na kurs nauki zawodu w specjalności: SPAWACZA ELEKTRYCZNEGO, MONTERA KADŁUBOWEGO. Warunkiem przyjęcia do pracy w stoczni i nauki zawodu jest: — ukończenie szkoły podstawowej, — odbycie zasadniczej służby wojskowej, — dobry stan zdrowia. Dla zamiejscowych gwarantuje się zamieszkanie w hotelu robotniczym. 3825-K

DYREKCJA ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ w Gd.-Wrzeszczu, ul. Sobieskiego 90 przyjmuje od osób prywatnych zgłoszenia na miejsca zamieszkania dla uczniów. Oferty z podaniem warunków prosimy kierować na adres szkoły lub tel. 41-24-89. G-1630

3-LETNIE TECHNIKUM MECHANICZNE DLA PRACUJĄCYCH w Gd.-Wrzeszczu, ul. Sobieskiego 90 przyjmuje dodatkowo zapisy do klasy I dla absolwentów ZSZ. Specjalność mechaniczna. G-1631

BTS „SPORTS - TOURIST” poszukuje na Wybrzeżu 30-łóżkowego pensjonatu wraz z żywnieniem, celem umieszczenia w sezonie letnim 1965 r. turystów wycieczkowych z zagranicy. Warunek: idealna czystość pomieszczeń. Oferty wraz ze szczegółowym opisem prosimy nadsyłać na adres: Ekspozytury BTS w Gdyni, ul. 10 Lutego 13 (tel. 21-77-34). K-3873

Polski Związek Motorowy organizuje Kurs samochodowy na kierowców zawodowych kategorii III oraz podwyższenie kwalifikacji na kat. II i I. Rozpoczęcie w dniu 15. IX. 1964 r. w Gdyni. Informacje i zapisy w Ośrodku Szkolenia Motorowego w Gdyni — ul. Władysława IV 51 tel. 21-66-81, w godz. od 10-18. K-3972

NIERUCHOMOŚCI TRÓJMIASTO: Rumia — Węherowo: domy, półdomy, wille gotowe, niewykończone, działki, gospodarstwa rolne — ogrodzone, poleca Biuro Grabowski, Sopot, Czerwonej Armii 9. G-1725 DOMEK gospodarczy, 2,5 pokoju z działką, planami na jednorodzinny w Rumii sprzedam. Wiad.: Rumia, Podgórną 15, Durozyński. P-1390

GLOBULKI „ZEI” zapobiegają niepożądaney ciąży PRODUCENT: Towarzystwo Świadomego Macierzyństwa „SECURITAS” Warszawa, ul. Karowa 31. 3981-K

WILŁE z ogrodem 900 m2 w Makowie Podhalańskim, 8 pokoi 150 tys. sprzedam. Cała wolna, potrzebny remont. Zgłoszenia: telefon 32-05-18, Gdańsk, godz. 17 do 19. G-1523 MATRYMONIALNE PANNA, lat 31, materialnie niezależna, pozna pana w odpowiednim wieku, najchętniej pracującego na jednostkach pływających. Cel matrymonialny. Oferty: Biuro Ogłoszeń — Gdańsk pod „M-1397”. PG-1397

SPRZEDAŻ NORKI 6 szt. z kłatkami tanio sprzedam. Wiśniewski, Morzeszczyński, powiat Tezew, stacja kolejowa. P-1378 MOTOR BMW z wózkiem na chodzie oraz części w miennę sprzedam. Dąbrowska Tezewska, Marian Karpiński. K-1404 MOTOCYKL BMW 750 z koszem tanio sprzedam. Gdańsk — Ogarna 15/19 c. m. 2. P-1324

LOKALE WYNAJME komfortowy pokój 2 kulturalnym panom. Gdynia - Redlowo. Cylindrowskiego 20 a, godz. 18-19. G-17 MALŻENSTWO z dzieckiem pilnie poszukuje pokój. Wiadomość kierować: Leborok, skrytka poczowa 30. P-1375

NAUKA OŚRODEK Szkolenia Stowarzyszenia Księgowych przyjmuje zapisy na: roczny kurs podstaw i techniki księgowości, roczny kurs rachunku kosztów oraz analizy i rewizji finansowej, roczny kurs rachunkowości przedsiębiorstw przemysłowych oraz na kurs blędyh księgowych. Informacji udziela sekretariat Ośrodka — Gd. - Wrzeszcz, ul. Jaśkowska Dolna 47 a, telefon 41-25-30. K-3917 ZAPISY na kursy maszynopisania w Gdyni, Gdańsku, Gd.-Wrzeszczu, Tezewie, Elblągu, Pucku i Leboroku przyjmuje Stoważyszenie Stenografów i Maszynistów, Oddział w Gdyni, ul. Abrahama 8. K-3649

Z GUBY MALARZYK Zofia, zam. w Kwidzynie, ul. Dzierżyńskiego 46, zgubiła legitymację służbową wydaną przez Wydział Oświaty w Kwidzynie. P-1379 15 SIERNIA na Bał. Chłopskich w Kwidzynie zgubiono prawo jazdy wydane przez Wydział Komunikacyjny w Gliwiczach, książeczkę wojskową, paszport zagraniczny wydany przez Konsulat Belgijski, metrykę urodzenia oraz dowód osobisty na nazwisko Czesław Rudzewicz. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot. P-1376

ZAKŁAD Doskonalenia Zawodowego w Gdańsku otwiera 6 września o godz. 17 kursy kroju i szycia dla potrzeb domowych i 9 września o godz. 17 kursy we wszystkich zawodach przygotowujące do egzaminu na robotnika wykwalifikowanego — czeladnika i mistrza. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat, Wrzeszcz, ul. Mieszwickiego 12, tel. 41-02-62.

LEKARSKIE SPECJALISTA wenerologiczne, skórne, dr Lipiński — Sopot, Chrobrego 22, telefon 51-12-87. G-1875 ROZNE SZTANDARY, proporce — wykonuje artystyczna pracownia haftów, wyróżniona złotymi, srebrnymi medalami. Łódź, Piotrkowska 82, Seredyńska — telefon 391-37. G-732 SZKOLNE tarcze wykonuje. Wytwórnia czanek — Sopot, Boh. Monte Cassino 12, tel. 51-17-63 G-1290

PRACA TRZECH uczniów do zawodu krawieckiego przyjmie. Gdynia 3, Kępa Okrężywska 63. P-1398 KOMUNIKACJA SPROSTOWANIE W komunikacji Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w sprawie zaopatrzenia zakładów pracy w jabłka podano mylny numer telefonu. Zamówienia na jabłka należy zgłaszać do WZGS „Samopomoc Chłopska” nr telefonu 31-65-27 i 31-21-19. 4007-K PRACOWNICY POSZUKIWANI Frezera na nauczyciela zawodu oraz elektryka przyjmą natychmiast Warsztaty ZSZ Wrzeszcz, ul. Sobieskiego 90. 1498-G



25 lat temu

5. IX. 1939

**R**OZBICIE północnej grupy armii odwodowej „Prusy” niweczy nadzieje polskiego dowództwa na zmianę położenia. Armia „Łódź” po zwycięskiej obronie zostaje odziana z linii Warta — Widawka i oskrzydla obustronnie. Niemcy spychają armię „Karpacy” na Nowy Sącz i zagrażają odcięciem dróg odwrotu armii „Kraków”, walczącej na przedpolach Krakowa.

Naczelny wódz wydaje rozkaz generalnego odwrotu na główną linię obrony: Narzec — Wisła — Dunajec. Rozkaz jest spóźniony. Niemcy forsują dolną Narzec, armia „Karpacy” nie bronii już linii Dunajca, do mostów zaś na środkowej Wisła armia „Poznań” — 200 km, podczas gdy niemieckie czołwki pancerne tylko 110 km. Rozpoczyna się dramatyczny wysięg ku rzeczce.

Rząd opuszcza Warszawę i przenosi się w okolice Lublina. Powstają pierwsze robotnicze bataliony obrony Warszawy.

Lord Halifax, brytyjski minister spraw zagranicznych, zapewnia polskiego ambasadora w Londynie, że „Wielka Brytania poświęca jest całkowicie sprawie pokonania Niemiec... Jednak rząd brytyjski, który stoi i czeka, stać przy Polsce do końca, nie może rozpraszać swych sił, które są potrzebne do rozstrzygającego ciosu”.

Unia Południowej Afryki wypowiada wojnę Niemcom. Stany Zjednoczone i Japonia ogłaszają neutralność.

# PRAWDZIWIE CHŁOPSKA

Lubelszczyznę, Białostoczną, Rzeszowszczyznę ogarniała wczesna jesień — pierwsza jesień po odzyskaniu wolności. Z zachodu, znad Wisły dobiegał łomot artylerii, niebo pruć warkotem samoloty, szosami ku bliższym frontom sunęły radzieckie kolumny zmotoryzowane, nocami niebo przecinały białe młyny reflektorów... W miastach utwierdzała się nowa władza ludowa — budziła wznowione już obszary do nowego niepodległego, demokratycznego życia. W pouziemi, w lasach skrzywali się wszelkie odiany prototypy lewej prawicy. A we wsiach szumnie dyskutowano za żebraniach, rakowano po sąsiedku, ale jakoś inaczej, gorzej. Zjeżdżali wreszcie komisyje; po dworskich polach chodziły grupki ludzi, wymierzały ziemie, wbiwały kolki. Często w ciszę zasnutych bałkim latem pól wdzierały się serie pe-emów; jakże często przy wbitych dopiero co kolcach purpurowiała krew...

mi, nad szerzonymi plotkami, miotanymi pogróżkami, strzałami zza węgla; sprawnie przeprowadzono reformę wzięli w swoje ręce samych chłopów przy szerokim współdziałaniu brigad robotniczych i żołnierskich.

W ciągu dwóch miesięcy na terenach wyzwolonych już 14 tysięcy robotników folwarcznych, chłopów małorolnych i średniorolnych otrzymało ziemię, ziarno i inwentarz. W miarę wyzwalania dalszych terenów, w 1945 roku reforma obejmowała już cały kraj. Chłopi otrzymywali z wywłaszczonej im majątków obszarów i gospodarstw należących do Niemców — ziemię wolną od długów i wszelkich obciążeń hipotecznych, otrzymywali ją po niskiej cenie (równoważność 15 q żyta za 1 ha).

Ogółem w wyniku reformy chłopci otrzymali 6.070,1 tys. ha ziemi. Z reformy rolnej skorzystało bezpośrednio 1.068,4 tys. nadzielenych — ponad 1/3 istniejących gospodarstw. Powstało 814 tys. nowych gospodarstw Obszarnictwo — i całe i wpływowo w dawnej Polsce — przeszło jako klasa społeczna istnieć.

SAMA jednak reforma rolna, nawet tak radykalna, nie mogła załatwić wszystkich podstawowych problemów polskiej wsi. Była ona częścią wielkiego programu reform; bez szybkiego uprzemysłowienia kraju rolnictwo utknęłoby w zastoi. Dopiero wtedy reforma stała się startem umożliwiającym dotychczasowy niemały dorobek wsi polskiej, umożliwiającym postawienie programu działalności zawartego w uchwałach IV Zjazdu PZPR.

Krzysztof ZAREWICZ



Na zdjęciu: były fernal Stanisław Stępniewski opowiada dzieciom o podziale majątku Dobrzyńniówka. Głaz z pamiątkową tablicą informuje, że tu — 6 września 1944 roku — dokonano pierwszego podziału ziemi w wyniku realizacji dekretu o reformie rolnej. (Do art. obok).

CAF — fot. Rybiński

**W** 1932 roku w konserwatywnym „Ilustrowanym Kurjerze Codziennym” można było przeczytać: „Nedza wy jest u nas bezprzykładna. Tylko gdzie w Indiach lub Brazylii można znaleźć coś podobnego. Nedza nasz jest tak wielka, że pozabawia nas prawa nazywania się krajem kulturalnym”.

2 i pół miliona rodzin stało się bezrolni, posiadacze gospodarstw karłowatych i małorolnych. Na te 65 proc. wiejskiej biedoty przypadało niecałe 15 proc. gruntów. Obszarnicy, których majątki stanowiły mniej niż 1 procent ogólnej liczby gospodarstw, władali prawie połową całej ziemi w Polsce. Rodzina obszar

nicza miała średnio ok. 700 ha ziemi; 2.000 najbiedszych właścicieli posiadało po 3 tys. ha. Nie wspominał już o setkach i dziesiątkach tysięcy ha w ordynacjach hr. Zamojskich, ks. Radziwiłłów, hr. Potockich i ks. Czartoryskich.

W tej sytuacji, gdy jak określał jeden z burżuazyjnych ekonomistów: „podstawowa masa chłopstwa została wyrzucona za granicę ludzkiego istnienia” — i gdy zrozpaczeni chłopci sięgnęli do strajków i buntów — przedwrzesniowe rządy zdecydowały się na przeprowadzenie reformy rolnej.

Biedota wiejska oczekiwała od reformy zaspokojenia głodu — ziemi i chleba — oczekiwania wyzwolenia z nędzy i wyzysku. Reformista ła się jednak czynnikiem wzmocniającym obszarników i narzędziem wstrząsającym chłopięce gospodarstwa w kierunku lichwy i zadłużenia.

Reforma pozwalała parcelacji przez samych właścicieli majątków: sprzedawali więc oni chłopom część swych gruntów najgorszych, najmniej rentownych. Sprzedawali przy tym po cenach wygórowanych (za 1 ha — równoważność 150 q żyta);

Abym kupić drogą ziemię z „reformy” chłop zaciągał pożyczki, przy stopie procentowej, bankowej: 24 proc., później zmniejszonej do 11-13 proc. i prywatnej (a takich pożyczek było najwięcej): 40-50 proc., a nawet 180 i 360 proc. Zadłużenie gospodarstw równało się ich wieloletnim dochodom.

**ZASPOKOJENIE GŁODU**  
„Wyzwolona spod jarzma hitlerowskiego Polska nie będzie i nie może być Polską sprzed września 1939 roku, w której masy pracujące miast i wsi były odsunięte od władzy, od decydowania o losach kraju i narodu, pozabawione praw demokratycznych, żyły w biedzie i nędzy pod terrorem uprzywilejowanej garstki obszarników i kapitalistów” — głosiła jeszcze w mrokach okupacji, w listopadzie 1943 roku Deklaracja Programowa KC PPR.

„Aby przyspieszyć odbudowę kraju i zaspokojenie odwiecznej pragnienia chłopstwa do ziemi, Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego przystąpi natychmiast do urzeczywistnienia reformy rolnej” — oświadczył Manifest Lipcowy.

6 września 1944 roku uchwalony został Dekret PKW „O przeprowadzeniu reformy rolnej”.

„Reforma rolna w Polsce jest koniecznością państwową i gospodarczą i będzie zrealizowana przy udziale czynników społecznych zgodnie z zasadami Manifestu Wyzwolenia Narodowego”.

**ODWIECZNE marzenie o własnym kawałku ziemi, poczucie krzywdy społecznej przeważały nad tkwiącymi we wsi przesądami**

Zawarty w tezach IV Zjazdu PZPR wzrost połowów morskich w 1970 roku — do 420 tysięcy ton jest wprawdzie duży, jednak ciągle zbyt mały w stosunku do potrzeb rynku. Przedzjadłowa dyskusja wykazała pewne możliwości dalszego zwiększenia połowów, do tej myśli też wrócili niedawno nasi ludźi morza, zrzeszeni w Związku Zawodowym Marynarzy i Portowców.

**PRZEPROWADZONE** w sprawie opinii marynarzy i rybaków, którzy uważają za niezbędne i możliwe zwiększenie połowów morskich w 1970 roku do 500 tysięcy ton. Pozwoli to na lepsze zaopatrzenie rynku w ryby świeże, na dalszy wzrost produkcji konserw i zaopatrzenie rolnictwa w tak cenne dla hodowli pasze jak mączka rybna i siłoryb, co równocześnie pozwoli na poczynienie dużych oszczędności dewizowych przez zmniejszenie importu tych pasz z krajów kapitalistycznych.

By więcej łowić, by uzyskać wzrost połowów w tak znacznym procencie trzeba odpowiednio zwiększyć flotę rybacką. Można to uczynić kilkoma drogami: przez zakup statków za granicą, przez budowę ich w kraju i przekazanie ich dla polskiego rybołówstwa zamiast na eksport oraz przez zachowanie dotychczasowej wielkości floty i rozbudowę istniejących stocznii i umożliwienie im budowy większej liczby statków rybackich dla kraju.

Każda z tych ewentualności prowadzi do celu, każda również wymaga trudności. Wszystkie „za i przeciw” zostały sformułowane, teraz kolej na Komisję Planowania

Przedstawione wykorzystanie połowów zależne jest także od zapewnienia rybołówstwu niezbędnej ilości tekury do pakowania ryb mrożonych. Brak w tym względzie hamują nieraz połowy i powodują nie wykorzystanie kosztownych, nowoczesnych statków rybackich.

Przedstawione wykorzystanie połowów zależne jest także od zapewnienia rybołówstwu niezbędnej ilości tekury do pakowania ryb mrożonych. Brak w tym względzie hamują nieraz połowy i powodują nie wykorzystanie kosztownych, nowoczesnych statków rybackich.

Oczywiście, podniesienie gotowości technicznej floty rybackiej przez skrócenie remontów w wyspecjalizowanych stoczniach oraz — co jest równie ważne — przez wykonywanie części prac remontowych przez same załogi wedy, kiedy jest to możliwe, będzie równie ważnym elementem wzrostu połowów.

Druga nowoczesna baza rybacka pozwoli nam na lepsze wykorzystanie statków rybackich starego typu, które spotrzeżają czas albo na przychodzenie z rybą do portu albo na przekazywanie połowów na prowizoryczne przecięz bazy starego typu.

Ważnym elementem podniesienia gotowości technicznej floty rybackiej przez skrócenie remontów w wyspecjalizowanych stoczniach oraz — co jest równie ważne — przez wykonywanie części prac remontowych przez same załogi wedy, kiedy jest to możliwe, będzie równie ważnym elementem wzrostu połowów.

Na zdjęciu: pierwszy prowizoryczny wykaz (sporządzony jeszcze na poniemieckich drukach) fernali majątku Dobrzyńniówka, otrzymujących ziemię w wyniku dekretu z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej.

CAF — fot. Rybiński

## Dziesięć dni w głębinach oceanu

Człowiek od zarania dziejów styka się z żywotem wodnym, ale wciąż jeszcze w niewielkim stopniu pokonał tajemnice podwodnego świata.

Eksperyment, którego bohaterami są czterej amerykańscy marynarze (w tym dwaj lekarze), oraz specjalnie do tego przedsięwzięcia skonstruowany aparat: podwodny domek nazwany „Sealab 1” — miał trwać 21 dni. Trwał zaledwie 10, ponieważ próby tak długo okładano ze względu na różne ustorki aparatury, aż zbliżyła się pora niebezpiecznych sztormów i trzeba było „Sealaba 1” wraz z załogą wyciągnąć na powierzchnię.

PRZEZ dziesięć dni czterech „aquantów” — jak ich nazwano wzruszając się na termin „austonautek” (aqua — po łacinie: woda) — przebywali na głębokości 58,5 metra w warunkach, w których ciśnienie jest sześciokrotnie wyższe niż na powierzchni ziemi. Dla przykładu — nurek w standardowym dzwonie może na tej głębokości przebywać do dwóch — dwóch i pół godzin.

Uczonych, którzy sprawują pieczę nad czwórka śmiarków znajdował się na pokładzie statku połączony z „Sealabem” kablem telefonicznym, elektrycznym itd., interesowała przede wszystkim reakcja organizmu ludzkiego na długotrwały pobyt w odmiennych, trudnych warunkach. Członkowie załogi „Sealaba” przez cały czas pracowali, odbywali się i spali bez większych zakłóceń. Ponadto ciśnienie powietrza wewnątrz „podwodnego domu” równe było ciśnieniu wody na zewnątrz, nie istniała potrzeba konstruowania specjalnego systemu zaworów i grodzi. Na zewnątrz swego „domu” wykonywali różnorodne prace, zajmowali się obserwacją życia fauny głębinowej, posilki gotowali na elektrycznych piecach, zaopatrywanych w energię z pokładu okrętu.

PO tygodniu nastąpiło zwolnienie wszelkiej czynności i reakcji. „Czuliśmy nie tylko zmęczenie, ale senność” — oświadczył dr Thompson. Nie ustalono jednak, czy działało to wskutek wysokiego ciśnienia, czy też program wykonanych prac był zbyt obszerny jak na warunki, w których przebywali aquanauti.

Powietrze wewnątrz „Sealaba” miało skład inny niż atmosfera. W miejsce azotu, który pod wpływem wysokiego ciśnienia może oddziaływać na organizm jak narkotyk, wprowadzono dużo helu, gazu bardzo lekkiego, który powoduje zmiany w dźwięku strun głosowych, wskutek czego dźwięki ulegają zwiększeniu, a głos ludzki przewierca tymbre niemieckich kaczek. Dla uniknięcia zniekształceń trzeba więc będzie wprowadzić pewne korekty w składzie atmosfery wewnątrz „Sealaba”, bądź też zastosować specjalną aparaturę.

Wnioski z eksperymentu opracowano dotąd tylko wstępnie. Z całą pewnością trzeba będzie skonstruować specjalne narzędzia dla aquanautów. W środowisku 800 razy gęstszym od powietrza posługiwano się

Bolesław MARIANSKI

## Niemcy nie wkroczyli do wojny

Znany zachodniemiemski tygodnik neohitlerowski „NATIONAL ZEITUNG UND SOLDATEN - ZEITUNG” w swym wydaniu poświęconym 25 rocznicy wybuchu wojny, obok obszernych a zawiłych elaboratów mających zadanie wybielić hitlerowską Rzeszę, dał króciutki, lecz niezwykle skondensowany przykład uprawianej przez siebie propagandy. Kalendarszyk wzprzeżony kalendaria się wojny. Tytuł: „Daty wkroczenia do wojny”. Podtytuł: „Ponad 50 narodów powalilo na kolana Rzeszę Niemiecką”. I dalej telegraficzny tekst:

1939. 1. września Polska, 3. września Wielka Brytania, Australia, Indie, Nowa Zelandia, Francja... 1940. 9 kwietnia Norwegia... 1941. 6 kwietnia Jugosławia i Grecja, 22 czerwca ZSRR... itd. itd.

Wnioski płynące z tej osobliwej faktografii są nader oczywiste. Po pierwsze hitlerowskie Niemcy, jak widać, w ogóle do wojny „nie wkroczyły”. Po drugie, bledem jest mniemanie, że mieliśmy do czynienia z napadami Hitlera na poszczególne państwa — „wkraczali do wojny”. Po trzecie, cała wojna była w istocie jednym ciętym „wkraczaniem” ponad 50 narodów, które sprzyściły się aby „powalili na kolana” biedną III Rzeszę...

## opinia MARYNARZY I RYBAKÓW

Projekt Ministerstwa Żeglugi powołania specjalnego zespołu do badań nad uprzemysłowieniem floty rybackiej.

Zespół taki winien szukać najlepszych rozwiązań konstrukcyjnych przy budowie i przebudowie jednostek rybackich, uwzględniając szczególne wykorzystanie środków inwestycyjnych. Wzrost połowów musi towarzyszyć rozbudowa zaplecza ładowego, a szczególnie chłodni rybnych w portach rybackich, by można w nich przechowywać ryby mrozone dostarczane z łowisk atlantyckich.

Przewiduje wykorzystanie połowów zależne jest także od zapewnienia rybołówstwu niezbędnej ilości tekury do pakowania ryb mrożonych. Brak w tym względzie hamują nieraz połowy i powodują nie wykorzystanie kosztownych, nowoczesnych statków rybackich.

Przewiduje wykorzystanie połowów zależne jest także od zapewnienia rybołówstwu niezbędnej ilości tekury do pakowania ryb mrożonych. Brak w tym względzie hamują nieraz połowy i powodują nie wykorzystanie kosztownych, nowoczesnych statków rybackich.

### NA CZĘŚĆ 47 ROCZNICY REWOLUCJI

### PAŹDZIERNIKOWEJ

## Załoga m/s „Monte Cassino” pierwsza podjęła zobowiązanie

Pierwszy w tym roku melo do zobowiązania podjętych przez marynarzy na cześć zbliżającej się 47 rocznicy Rewolucji Październikowej, otrzymała Rada Zakładowa PLO od załogi motorowca „Monte Cassino”.

Marynarze z tego statku zobowiązali się wyczyścić, wymyć i wysuszyć ładownie

## 800 lat handlowej stolicy NRD

LIPSK — handlowa stolica NRD — obchodzić będzie za rok 800-lecie swego istnienia. Z myślą o tym jubileuszu wznosi się w mieście nowe budowlę, porządkuje całe dzielnice.

## Młodzi za Johnsonem

Wbrew rozpowszechnionej opinii, jakoby bazę wyborczą senatora Barry Goldwata stanowili ludzie młodzi, najnowsza ankieta pokazuje, że za kandydaturą prezydenta Johnsona wypowiedziała się większość młodych, a nie w poprzednich wyborczych kampaniach prezydenckich w ciągu ostatnich lat trzydziestu. W grupie wieku od 21 do 29 lat poparcia prezydentowi USA udzieliło 73 proc., w grupie od 30 do 49 lat — 68 proc., w grupie od 50 — 61 proc. W stosunku do kandydatury Goldwata — odwrotnie. Odpowiednie liczby wynoszą: tutaj: 25, 26 i 32 proc.



# Dwa tysiące mieszkań

## Nauczycielskiej Spółdzielni Mieszkaniowej

Jedna z peryferyjnych dzielnic Gdańska-Brzeźno - w ciągu kilku ostatnich lat zmieniła swój charakter. Z osiedla o charakterze w dużym stopniu rolniczym przeobraziła się stopniowo w osiedle mieszkaniowe, zabudowane wysokimi blokami mieszkalnymi.



Pierwszym inwestorem na tym terenie była Nauczycielska Spółdzielnia Mieszkaniowa (budownictwo rad narodowych rozpoczęto dopiero później). W dziedzinie oddanych do użytku bloków mieszka już 206 rodzin spółdzielców. Dwa następne bloki się buduje.

W 1958 roku Spółdzielnia oddała pierwsze mieszkanie, we czwartek odbyła się uroczystość przekazania dwutyściennego mieszkania. Dwutyścienne i następujących, bo oddawano właśnie do użytku czterdziesty blok o 30 mieszkańach.

Z tej okazji zorganizowano małą uroczystość, na której skomponowano kilka uroczystości drobniejszych. A mianowicie zastępca przewodniczącego Prezydium MRN Ferdynand Mackiewicz wręczył w imieniu Rady i Zarządu Spółdzielni klucze do dwutyściennego mieszkania mgr Leonowi Niebrzydowskiemu, wykładowcy ze Studium Nauczycielskiego w Gdańsku. Wraz z żoną Marią nauczycielką 9 Liceum Ogólnokształcącego w Gdańsku i dwójkiem dzieci zajmą oni czteropokojowe mieszkanie. Dotychczas gnieździł się w jednym pokoiku w Sopocie. „Jubilatom” prezes N.S.M. Władysław Jagiełka wręczył

upominek-robot kuchenny. Na pewno się przyda.

Z kolei zastępca przewodniczącego Prezydium MRN w Gdańsku Ferdynand Mackiewicz udekorował za zasługi w działalności społecznej panią Annę Dworzanowską Srebrnym Krzyżem Zasługi. Pani Dworzanowska od lat prowadzi wśród spółdzielców, zwłaszcza wśród dzieci - pracę społeczną-wychowawczą.

Dyrektor Oddziału Gdańskiego Centralnego Związku Spółdzielni Mieszkaniowych Włodzisław Jagiełka wręczył prezesowi Władysławowi Jagielecie srebrną honorową odznakę spółdzielczą, nadaną mu w uznaniu zasług położonych na polu rozwoju spółdzielczości mieszkaniowej.

Uroczystość odbyła się w pierwszej w tej Spółdzielni świetlicy, specjalnie dla tego celu przystosowanej. Istotnie wprowadziła parę świec w poszczególne osiedla dzielnic, ale mieszczą się one w pomieszczeniach tymczasowych, zleżka tylko dostosowanych do potrzeb świetlicowych. Tu mamy Klub Prasy i Książki „Ruch” w mniejszym pomieszczeniu i dużą, za smakiem urządzoną salę. Prawdziwy - klub-kawiarnia. Do dyspozycji odwiedzających wyłożono szereg pism.

Wielu spośród nauczycieli szkół podstawowych zamieszkuje bloki spółdzielcze uradowała wiadomość, którą zakomunikował zastępca przewodniczącego Prezydium MRN Ferdynand Mackiewicz, że już w przyszłym roku na Osiedlu zostanie oddana do użytku piękna szkoła.

# Podsumowujemy uwagi wczasowiczów

WŚRÓD poruszanych przez naszych gości spraw prawie codziennie przewijały się skargi na brak troski o plażę. Nasi rozmówcy burzili się: - płacimy dość sone ceny za bilety wstępu na plażę, a nie mamy wzmianki o brudnej, rzadko sprzątej, nigdy czystej plaży, nie wie czy nie nadzieje się na szkło z potuczonych butelek, wystające z piachu pręty żelazne. Za co bierzecie pieniądze?...

Staraliśmy się wprowadzić tłumaczyć, że to osobno, wypadki, że za brudy na plażach winę ponoszą plażowicze, ale musieliśmy przyznać, że w tym roku znacznie gorszy jest stan plaż trójmiasta. Widocznie nie posłużyły im scentralizowanie administracji...

Wczasowicze spędzający urlop nad morzem mieli sporo czasu na dokładne zaobserwowanie „terenu”. Stąd mnogość sygnałów na temat nieporządków w Sopocie, zachwaszczonych i zaśmieconych alejkach parkowych, wybojach na reprezentacyjnych ulicach, gruzach i hałdach piasku zdołających chodniki, czy nieczystych latarniach ulicznych. Niejednokrotnie zażądały nas słuszne uwagi wczasowiczów, lecz i w tym wypadku przyznaliśmy im rację. Gospodarze Sopotu jakoś zaniedbali swoje miasto, nie wie-

dać tej tradycyjnej dla Sopotu troski o wygląd zieleni, o sprzątanie ulic, szybkie likwidowanie zauważonych usterek. Mamy nadzieję, że wszystkie uwagi naszych gości dotarły do wydziału gospodarki komunalnej Prez. MRN w Sopocie i w przyszłym roku sezon letni pobudzi uśpioną inicjatywę, że Sopot powita gości lata 1965 w znacznie schludniejszej szacie.

W GDYNI sprawę do pilnego załatwienia jest lepsza konserwacja trawników i krzewów ulicznych, ochrona przed suszą, w Gdańsku zwrócenie uwagi ADM-om na potrzebę większego zainteresowania podwórkami, wyglądem klatki schodowych i ich oświetleniem. Słuszne były skargi na brak ławek obok przystanków autobusowych w Gdańsku, a już rekordy pobili sygnały o budkach garażowych usytuowanych tuż pod oknami mieszkań. Tu kamyceczek do ogródka wydziału architektury Prez. MRN Gdańska, który wydaje zezwolenia na budowę garaży. Zezwolenie powinno być poparte zgodą lokatorów, a tego jak się orientujemy raczej się nie przestrzega.

Wielu naszych gości uskarżało się na hałas. Denerwował ich stuk baniek z mlekiem, wozów MPO, nieprzestrzeganie ciszy nocnej ze strony wycieczkowiczów przyjeżdżających autobusami itp.

Niestety nie można traktować trójmiasta jako terenu sanatoryjnego. Złazszcza w lecie, wywożenie śmieci mu się odbywać się wczesnym rankiem choćby z uwagi na przepisy sanitarne. Roznoszące muszą wczesnym rankiem roznosić butelki z mlekiem. Na to nie ma rady, natomiast jest rada na zakłócanie spokoju przez hałasujących wycieczkowiczów, przez motocyklistów czy kierowców samochodów osobowych. Większa porcja mandatów na pewno wywołałaby odpowiedni efekt.

Wśród spraw poruszanych w rozmowach telefonicznych zażyczyliśmy wiele skarg na komunikację. Na balagan w PKP, na niegrzecznych i nacągających klientów taksówkarzy, na nieregularne kursy autobusów i trolejbusów. Szybka reakcja na krytykę może pochwalić się WPKGG, które z reguły stara się wyjaśnić poruszone w prasie sprawy, odpowiedzieć na pytania czy wnioski naszych czytelników. Podobnie reaguje PKS, znacząco opanowała - nasza DOKP.

Z innych instytucji pod adresem których kierowaliśmy sygnały naszych gości, szybko reagowały Miejskie Stacje Sanitarne-Epidemiologiczne w Gdyni i Sopocie, MPKG w Sopocie, Wydział Kultury dla miast Gdańska - Sopotu - Gdyni, dyrekcja Okręgu Poczty i Telekomunikacji, Wojewódzki Zarząd Kin. Otrzymałszy również wyjaśnienie Kaplelińska Morskiego Sopotu na

temat krytyki promenady nadmorskiej w parku północnym. Z wyjaśnienia wynika, że nie remontowano promenady z uwagi na projekt przebudowy całego pasa nadmorskiego. Przebudowa rozpocznie się w przyszłym roku. Dowiedzieliśmy się również, że kąpielisko od 15 sierpnia wprowadziło zmianę godzin sprzątaczy i zwiększyło ich ilość. Czy nie można było zrobić tego z początkiem lipca?

(Jar)

## Urlopowe „odkrycie”

# Nowe sposoby „bimbania” czyli obie strony mają rację

Komunikacja miejska to temat wieczny. Nie dlatego że byłby różnił coraz to nowe, a nierozwiązalne problemy, ale dlatego, że ten jeden, jedyny kryjący się jest załatwienie na pytania „kto dla kogo?”

Dwukrotnie już poruszaliśmy ostatnio ten temat i ciągle jest to kropla w morzu nieograniczonych możliwości WPKGG. Spieszę jednak z odeszczą autorom poprzednich publikacji, a dyrekcji WPK wskazuje jeszcze jeden, chyba nowy sposób „bimbania”

Nie popełnił wielkiej przesady jeśli stwierdzą, że większość dotychczasowych skarg na autobusy, tramwaje i trolejbusy sprowadzała się do trzech zarzutów: albo pojazd ruszył za szybko z przystanku, albo przyjechał i odjechał z opóźnieniem, albo w ogóle nie zjawił się na przystanku. Na pierwszy zarzut WPK z reguły odpowiadało, że „personel został porywany”. Drugi zarzut był najczęściej sporny, a trzeci wywoływał najróżniejsze reakcje. Zdarzało się, iż dyrekcja WPK odpowiadała, że dochodzenie nie potwierdziło zarzutu, bo autobus tego dnia kursował i nie zanotowano żadnych uszkodzeń tłumaczących „wypadnięcie” z rozkładu jazdy.

Dopiero dzisiaj wiem, że to prawda. I że obydwie strony miały rację. Urlopowe obserwacje na liniach spacerach i jedna szczególnie ciekawą „wartą” obok przystanku, odkryły przede mną nowe możliwości autobusów: one

# Migawki WYBRZEŻA

Może warto? Niełatwe ma zadanie kobieta, która pragnie w Gdyni kupić garnek aluminiowy. „Gospośia” - jak sama nazwa wskazuje - sprzedaje garnki nie prowadzi. „Emalia” ma wylącznie obrzynie gary, dobre może od święta ale nie na co dzień.

## „Wagabunda” przed wyjazdem za granicę

We wtorek, środę i czwartek, nieodwołalnie tylko 3 razy przed wyjazdem za granicę wystąpi w sopockim Teatrze Letnim „Wagabunda”. A wiec Irena Santor, Lidia Wysocka, Bogumił Kobielka, Marian Zalecki, Mieczysław Friedel, Jan Świąć i inni. Początek spektakli o godz. 19.

W sklepach „1001 drobiazgu” przepisowy reżysmanent. Ale przez szybę widać na półkach „drobiazgi” aluminiowe na 5 czy 10 litrów.

I oto powstaje pytanie: może warto wyjść za mąż i mieć czworo dzieci, żeby się dopasować do pojemności gdyńskich garnków? (rt)

## Urlopowe „odkrycie”

# Nowe sposoby „bimbania” czyli obie strony mają rację

bo przyjechał za wcześnie. Ale nie ludzi na poprzednich, przed czasem przejechanych przystankach. Kto, że jeszcze jeden wóz wypadł z rozkładu? Jeśli ciągle jeszcze nie możemy doczekać się sprawnego systemu kontrolowania rozkładu jazdy, to może lepiej zdjąć fałszywe informacje ze słupków przystankowych? Zawsze to jeden powód do narzekań mniej...

## Zgubiono różowy sweterek

10-letnia Ania Ch., wracając w dniu wczorajszym (4 bm.) ze szkoły, pozostawiła na ławce przy placu i Maja w Gdańsku, gdzie czekała chwilę na autobus linii „106” swój nowy, różowy sweterek (zaplanany). Strasznie zapłakana i tego powodu dziwnym, która nie chciała nawet słyszeć o powrocie do domu bez swetra, poradził ktoś zwrócić się ze swoim kłopotem do redakcji. Teraz czeka razem z nami na pocieszającą wiadomość telefoniczną do działu „Śmiałość i szczerze” - 31-20-62.

## Pies w Motławie

Wczoraj około godz. 14 przechodząc zauważyli dużego psa w obroży i kagańcu pływającego w Motławie w pobliżu przystanku Żegluga przy Wartkiej. Widać było, że pies goni ostatkiem siły, ale gdy pracownicy przystanku chcieli go wyłowić boskami uśłowiali im się wymanęć. Widocznie nie miał zaufania do ludzi. Wreszcie zlitował się nad psem jeden z patrzących młodzieńców. Zrucił ubranie i wskoczył do wody, starając się złapać psa, który patał się bezradnie koło pomostu.

Udało mu się wreszcie tego dokonać, mimo że sam pokaleczył się o druty pod wodą. Wydobyty pies po chwilowym odpoczynku uciekł. Dlaczego pies był w rzece? Sądymy, że właściciel puścił luzem psa, którego prawdopodobnie złapał chuligan i wrzucił do wody. Młodzieńcem, który wyratował tonącego psa był jak się dowiadujemy Andrzej Sekowski, mieszkaniec Gdańska.

## Nasz konkurs fotograficzny „Gdańsk i morze”

W PGR Długie Pole w powiecie gdańskim spłonęły 3 stery stony rzepakowej i pszennej. Straty wynoszą ok. 10 tys. zł. Z pożarem walczyło 5 jednostek ochotniczych straży pożarnych.

W Stoczni Gdańskiej zapalił się dach nad budynkiem odlewni. Przyczyną pożaru była nadmierna temperatura powstała przy wykonywaniu odlewów. W akcji udział brały Straż Pożarna Stoczni Gdańskiej, Północnej, Remontowej oraz sekcje zawodowej straży z Gdańska. Straty wynoszą ok. 10 tys. zł.

Gdańskie maszynowni - fot. Przemysław Wilczyński - Gdańsk. Jutro, tj. w niedzielę poinformujemy o wynikach konkursu, o tym kto i jaką otrzyma nagrodę.

# Co, GDZIE, kiedy TRÓJMIĘSCIE

**TEATRY**  
GDANSK, Opera, „Aida”, g. 19. SOFOT, Kameralny, „Zachmach”, g. 19. GDYNIA, Muzyczny, „Mirandolina”, g. 19.30. Gdańsk, plac Zebrań Ludowych, Cyrk „Gdańsk”, g. 15, 19.

**KINA**  
GDANSK „Leningrad”, „Nagle ostrze”, ang., od 16 l. g. 19.30, 13.45, 16, 18.15, 20.30. „Kameralne”, „Spreytny Piotr”, bulg., od 9 l. g. 16; „Wyrok na Vc”, jug., od 16 l. g. 18, 20. „Piaś”, „Babette idzie na wojnę”, fr., od 12 l. g. 16, 18, 20. „Drukarski”, „Dotknięcie nocy”, pol., od 16 l. g. 17, 19. „Przejazd”, „Tam gdzie rosną poziołki”, szwedz., od 16 l. g. 17, 20. „Panorama”, „Przeżyjemy to jeszcze raz”, pol., od 9 l. g. 15.45; „Zalotnik”, fr., od 12 l. g. 18, 20.15. „Motława”, „Madame Sans Gene”, wl., od 18 l. g. 15.45, 18, 20.15. „Gedania”, „Zona dla Australijczyka”, pol., od 12 l. g. 15.45, 18, 20.15. „Wrzos”, „Przemysłnik z Piemontu”, fr., od 16 l. g. 18, 20. „Włókniarz”, niecz., „Zozraz”, „Matka i córka”, wl., od 18 l. g. 18; „Konik polny”, radz., od 12 l. g. 20. „Kosmos”, „Giuseppe w Warszawie”, pol., od 9 l. g. 15.45, 18, 20.15.

**WRZESZCZ** „Znicz”, „Trzydziest lat śmiechu”, USA, od 12 l. g. 16, 18, 20. „Bałka”, „Ewa chce spać”, pol., od 18 l. g. 12.30, 15, 17.30, 20. „Tramwaj”, „General deha Rovere”, wl., od 16 l. g. 17, 20.

**NOWY PORT** „i Maja”, „Maccario”, meks., od 16 l. g. 16, 18, 20.

**OLIWA** „Delfin”, „Ofelia”, fr., od 16 l. g. 16, 18, 20.

**SOPOT** „Bałtyk”, „Tajemnica złotej runy”, fr., od 9 l. g. 15.30; „Winda towarowa”, fr., od 16 l. g. 17.45, 20. „Polonia”, „Czas rozprawy”, ang., od 14 l. g. 11, 13.30, 16, 18.30, 21 „Letnie”, „Sad ostateczny”, wl., od 16 l. g. 20.30.

**GDYNIA** „Warszawa”, „Ostatni cowboy”, USA, od 12 l. g. 10.30, 13, 15.45, 18, 20.15. „Goliana”, „1914-1918”, fr., od 14 l. g. 10, 12.30; „Wieżniowie nocy”, arg., od 16 l. g. 15.30, 17.45, 20. „Atlantic”, „Cartouche-zbrojny”, fr., od 14 l. g. 15.30, 17.45, 20. „Fala”, „Latający profesor”, USA, od 9 l.

g. 18, 20. „Marynarz”, „Al i wielbiad”, ang., od 12 l. g. 18; „Zrodlo trzech prawd”, fr., od 16 lat, godz. 20. „Neptun”, „Rio Bravo”, USA, od 12 l. g. 15, 17.30, 20. „Promień”, „Mój drugi ożenek”, pol., od 16 l. g. 16, 18, 20. „Mimoza”, „Dzieci cyrku”, austr., od 12 l. g. 12, 14; „Zerwany most”, pol., od 14 l. g. 16, 18, 20. „Jagienka”, niecz., „Klubowe”, „Rozwód nie będzie”, pol., od 16 l. g. 18, 20.15. „Mewa”, „Wszystko dla psów”, ang., od 16 l. g. 19. RUMIA „Aurora”, „Nie jedźcie strotokrocie”, USA, od 12 l. g. 18, 20.15.

**PRUSZCZ** „Krakus”, „Gwiazda szeryfa”, USA, od 12 l. g. 18, 20.

**RADIO**  
WAŻNIEJSZE AUDYCJE w dniu 5 września 1964 r. SOBOTA

**LOKALNE:**  
16.05 Muzyka krajów nadbałtyckich. 16.30 Opowiadanie Andrzeja Głowackiego z tomiku „Rejs nieznanym”. 17.00 Polskie zespoły rozrywkowe. 17.30 Przeglad aktualności Wybrzeża. 17.50 - „Dwa tory”. 18.00 30 min. jazzu. 18.30 Felieton z dzwonkiem. 18.35 Koncert zyczeń.

**OGÓLNOPOLSKIE:**  
12.15 Audycja muzyki ludowej. 13.02 Wiązanka melodii rozrywkowych. 13.10 „Kultura pilnie poszukiwana”. 13.45 „Popołudnie z muzyką”. 14.30 „Z notatnika reportera”. 14.45 „Błękitna sztafeta”. 15.00 „Wirtuozji muzyki rozrywkowej”. 15.30 Siuchowisko pt. „Jedziemy” W. Rostworowskiemu i wiersze Wł. Lewika. 19.30 „Matysia Kowalew”. 20.30 Gra orkiestra taneczna PR. 21.40 Gra zespół Jerzego Miłana. 22.00 Radio - Kabaret. 23.00 Muzyka taneczna. 23.50 - Ostateczne wiadomości. 24.00 Muzyka taneczna. 0.15 - „Kraj”. 0.45 - 2.00 c. d. muzyki tanecznej.

W dniu 6 września 64 r. NIEDZIELA

**LOKALNE:**  
14.35 Notatnik kulturalny Wybrzeża. 15.45 Wiersze B. Justynowicza. 16.02 „Pochwała lata”. 20.30 Perły muzyki rozrywkowej. 22.30 „Z boisk i sta-

dionów”. 22.55 „Sztafeta szlakiem obrońców Wybrzeża”.  
**OGÓLNOPOLSKIE:**  
8.35 „Radioproblemy”. 8.50 Nowe płyty Polskich Nagrań. 9.50 Transm. Centr. Dożynek. 12.10 Foranek symfoniczny muzyki polskiej. 13.15 Felieton przyrodniczy pt. „W środku czy na zewnątrz”. 13.30 „Mokśwa z melodii i piosenką słu chaczom polskim”. 14.00 „Rytm trójmiasta” gra zespół J. Tomaszewskiego. 15.00 Dla dzieci „Nimfy i fauny na Mazurach”. 16.30 Koncert Chopinowski. 17.15 Śpiewa „Mazowsze”. 17.30 „Zgaduj zagadula”. 19.00 Rewia piosenek. 19.30 RTM - Studio Współczesne, słuchowisko „Ze sprawozdania”. 20.00 Koncert muzyki polskiej. 22.30 Gra ork. taneczna Rozgłośni Śląskiej. 22.55 Muzyka taneczna.

**TELEWIZJA**  
na dzień 5 września 64 r. SOBOTA

10.00 „Diabelski podmuch” film fabul. prod. franc. od lat 16, 17, 30. „5 x dlażego”, mały quiz fizyczny. 18.00 „Turystyczna wycieczka po ZSR” (program z Moskwy). 18.45 „Gorczą woda”, film z serii: „Bonanza”. 19.35 Wieczorne rozmowy. 19.50 Dobranoc. 20.00 Dziennik. 20.30 „Mazurska przygoda”, film krajoznawczy. 20.49 „Jazz i magia”, program rozrywkowy. 22.15 Dziennik. 22.25 „Diabelski podmuch”, film fabularny.

na dzień 6 września 64 r. NIEDZIELA

9.50 „Dożynki centralne” (transm. ze stadionu X-lecia). 13.35 „Dam sobie rade” (teleturniej dla dzieci). 14.20 „Z filmu moteki XX-lecia” - filmy Antoniego Bohdziewicz. 15.23 Sprawozdanie sportowe. 17.13 „Wszechnicia TV”. 17.45 Wielką gra (teleturniej). 18.43 „Chwila wspomnień” - rok 1951/52”. 19.15 „Spotkanie z Gene Kelly” (film estradowy prod. USA). 19.50 Dobranoc. 20.00 Dziennik. 20.30 Koncertirowieńskich wolności (transmisja z Sofii). 21.00 Sportowa niedziela. 21.30 „Rabunek u jubiłera”, film fabul. prod. USA od lat 16.

## Ogólnopolska wystawa psów rasowych w Sopocie

W niedzielę dnia 6 bm. zostanie otwarta na Torach Wycięgowych w Sopocie Ogólnopolska Wystawa Psów Rasowych, organizowana przez gdański oddział Związku Kynologicznego w Polsce.

Będzie to największa i najciekawsza ze wszystkich dotychczasowych psich wystaw na Wybrzeżu. Zobaczymy 400 psów 39 ras, w tym parę ras dołd w trójmieście nie eksponowanych.

Otwarcie wystawy przewidziano na godzinę 9 rano. Około godziny 15 można będzie oglądać pokaz tresury psów milicyjnych wyszkolonych przez MO w Gdańsku. Czynnych będzie siedem ringów, na których sędziowie - eksperci w zakresie kynologii będą oceniać psie piękności.

## Otrzymaj WARTO Wiedzieć

**KURSY JĘZYKÓW OBCYCH**  
Klub TPRP w Gdyni organizuje od 15 października bezpłatne kursy nauki języka rosyjskiego dla początkujących i zaawansowanych. Zapisy codziennie w godz. 14 do 20 w Wydziale Dzielniczkowym. Też kursy organizuje klub w Gdańsku. Zapisy w g. 11 - 22 oprócz poniedziałków.

Zarząd Miejski TRZZ w Gdańsku przyjmuje zapisy na kursy języka angielskiego i niemieckiego dla początkujących i zaawansowanych sekretariacie (Gdańsk, Długi Tar 8/10 III p.) w godz. 10 - 16, a w soboty do godz. 14.

## WYSTAWA

Do 4 października czynna będzie w Sopocie w pawilonach BWA wystawa „Sport i turystyka w Polsce Ludowej”.

W pomieszczeniach Katowini w Gdańsku (Barbakan) została umieszczona wystawa fotograficzna „Wystawa ta jest wynikiem konkursu fotografii artystycznej na temat obozów koncentracyjnych. Zorganizowana została staraniem zarządu okręgu ZBoWiD w Gdańsku oraz muzeów Majdanka, Oświęcimia i Stutthofu. Wystawa czynna jest w godz. 10 - 16 do 19 września. Dziś o godz. 9.30 w pomieszczeniach SARP w Strzelnicy Św. Jerzego przy Targu Węglowym nastąpi otwarcie wystawy „Elektrotechnika w budownictwie okrętowym”, zorganizowanej przez Deutscher Ingenieur und Aussenhandel Elektrotechnik.

Druk GZG zam. 1861 A 3